



krótko

Marsz dla zdrowia

TARNOWSKIE GÓRY.

IV Przemarsz Różowej Wstążeczki odbędzie się 25 września. Organizatorzy – śląski oddział Polskiego Komitetu Zwalczenia Raka w Tarnowskich Górach i Tarnogórskie Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych „KLON” – chcą w ten sposób promować profilaktykę onkologiczną. Spotkanie rozpocznie się Mszą o godz. 8.30 w kościele św. ap. Piotra i Pawła, godz. 9.30 – przemarsz do Tarnogórskiego Centrum Kultury, godz. 10.00 – konferencja naukowa nt. walki z rakiem, godz. 11.30 – koncert zespołu „Śląsk”. Podobne marsze promujące dbałość o swoje zdrowie przejdą również ulicami innych śląskich miast.

Zabrzanie spotkali się pod papieskim krzyżem

Nie odrobiliśmy zadania

Jako wierzący wiemy, że krzyż nie jest apoteozą cierpienia. Ten jeden krzyż jest zwycięski, ten jeden krzyż jest pusty – powiedział bp Gerard Kusz w Zabrze. **14 września mieszkańcy miasta zbrali się przy krzyżu papieskim.**



ELŻBIETA KUSZ

Mieszkańcy Zabrze modlili się przy krzyżu papieskim

Od kiedy został przeniesiony tu z gliwickiego lotniska, zabrzanie spotykają się w święto Podwyższenia Krzyża Świętego, żeby wspólnie modlić się właśnie w tym miejscu. Mszy w kościele św. Wojciecha, obok którego stoi krzyż, przewodniczył bp Gerard Kusz. Przypomniął, że Chrystus przyjął taki rodzaj śmierci z miłości do ludzi i z synowskiego posłuszeństwa. – A my mamy Go w tym naśladować.

Brak miłości prowadzi do śmierci, a brak posłuszeństwa do odrzucenia woli Bożej. Jako pokolenie chyba nie odrobiliśmy zadania, jeśli chodzi o rozumienie miłości i posłuszeństwa – stwierdził bp Kusz. Model współczesnego życia określił jako daleki od ewangelicznego rozumienia tych prawd. – Trzeba pamiętać o zakłamanym systemie i strukturach zła,

w których wyrosliśmy. Te rany nosimy w sobie.

Charakterystyczna konstrukcja krzyża papieskiego góruje nad osiedlem Kopernika. Kiedy mieszkańcy spotykają się tutaj – tym razem na nabożeństwie Gorzkich Żali – zawsze dodatkowo rozświetlają ją zapalone świece.

mf

Już podzielili się swoimi plonami



ELŻBIETA KUSZ

RUDY. Rolnicy z całej diecezji przyjechali dziękować za tegoroczne zbiory

Czternaście koron żniwnych przywieźli w tym roku rolnicy do sanktuarium w Rudach, gdzie 14 września odbyły się diecezjalne dożynki. Z odległych miejscowości transportowali je w samochodach dostawczych lub w odkrytych, szczelnie osłonięte folią. Bp Jan Wietorek nawiązując do cystersów, którzy 750 lat temu przybyli do Rud i świetnie rozwijali na tych ziemiach rolnictwo, stwierdził: – To oni uświadamiali, jak należy wpatrywać się w Boga, a potem razem z Nim w ziemię. Biskup przypomniał też niedawne wydarzenia w diecezji: – Widziałem, jak w miejscowościach, gdzie przeszła trąba powietrzna, jako jedni z pierwszych z pomocą zjawiali się właśnie rolnicy. Pamiętajmy, że kiedy dzielimy się owocami naszej pracy, wtedy inni stają się naszymi bliźni. mf

Konferencje księży



W czasie konferencji dla księży omawiany był plan pracy duszpasterskiej na najbliższy rok

GLIWICE. W Centrum Edukacyjnym im. Jana Pawła II spotkali się 9 i 10 września księża z całej diecezji na konferencjach, podczas których omawiano plan pracy duszpasterskiej. Spotkaniom przewodniczyli biskupi Jan Wiercok oraz Gerard Kusz. Biskup ordynariusz nakreślił założenia działań duszpasterskich na podstawie hasła „Otoczmy troską życie”, które będzie obowiązywać Kościoł w Polsce od tegorocznego Adwentu. Bp Gerard Kusz omówił główne problemy katechetyczne oraz przedstawił ideę reaktywowania Bractwa

Najświętszego Sakramentu, które w Gliwicach działało do 1810 roku. Wykład ks. prof. dr. hab. Piotra Morcińca z Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego dotyczył ochrony życia i głównych problemów związanych z tym zagadnieniem. – Etykę świętości życia przeciwstawia się dziś etyce jakości życia – mówił ks. prof. Morciniec. Ks. dr Krystian Piechaczek, dyrektor wydziału duszpasterskiego, omówił m.in. inicjatywy związane z rokiem jubileuszowym obchodzonym w Rudach. **wp**

Jeden dzień z życia miasta

ZABRZE. Plener Fotograficzny „Zabrze – zapis jednego dnia” to propozycja dla miłośników fotografii, amatorów oraz profesjonalistów. Internetowy serwis informacyjno-społecznościowy www.zabrzanie.pl zaprosił ich na 20 września. Tematem pleneru jest

jeden dzień z życia miasta – jego mieszkańcy, przyroda, zabytki, szczególnie miejsca i znane obiekty – zapisany za pomocą fotografii. Wykonane zdjęcia mogą być później zgłoszone do konkursu zorganizowanego przez www.zabrzanie.pl. **mf**

Operacja pod gołym niebem

DZIEŃ NAUKI. 12 września odbył się po raz czwarty w Zabrzu Dzień Nauki, w którym wzięły udział lokalne i regionalne instytucje naukowe, badawcze i edukacyjne. Imprezę zorganizowała Fundacja Rozwoju Kardiochirurgii razem z Wydziałem Strategii i Rozwoju Miasta Urzędu Miejskiego, w przygotowaniu włączyły się również Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego oraz firma Debacom sp. z o.o. Na skwerze obok placu Teatralnego

zainteresowani tego dnia mogli na przykład przyjrzeć się bliżej wirtualnej sali operacyjnej, a nawet za pomocą dżojstika, na chwilę wcielić się w rolę chirurga i przeprowadzić symulację operacji laparoskopowej. Oprócz zapoznania się z dorobkiem naukowym i badawczym wszystkich prezentujących się na Dniu Nauki instytucji można było również bezpłatnie wykonać badania poziomu cholesterolu, wydolności płuc oraz zmierzyć ciśnienie. **mf**

Muzeum ma 50 lat

TARNOWSKIE GÓRY. Muzeum obchodzi w tym roku 50. rocznicę powstania. Na 12 września zaplanowano z tej okazji konferencję popularnonaukową, poświęconą temu wydarzeniu, a zarazem 480. rocznicy wydania przez księcia Jana Opolskiego dla górnictwa tarnogórskiego „Ordunku Gornego”. Muzeum w Tarnowskich Górach powstało w 1958 roku z inicjatywy Stowarzyszenia Miłośników Historii i Zabytków Ziemi Tarnogórskiej. Znalazło swoją siedzibę w wyremontowanej

kamienicy Siedlaczka przy rynku. Gromadzi zbiory związane z historią i kulturą Tarnowskich Gór i okolicy. Muzeum organizuje lekcje muzealne, wieczory autorskie, koncerty. Od 1991 roku odbywają się tu „Wieczory pod renesansowym stropem”, spotkania ze znanymi, zasłużonymi dla nauki i kultury tarnogórzanami. W latach 60. odbywały się prowadzone przez prof. Wernera Lubosa „Wieczory z kogutem”, promujące młodych twórców. **mf**



Muzeum mieści się w kamienicy, która od 1805 roku należała do kupca Jana Siedlaczka

Między wiarą i religią

BRENNA. Drogi od praktyk religijnych do postawy i rzeczywistości wiary – były tematem jesiennych rekolekcji Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Gliwickiej, które prowadził ks. Herbert Hlubek. Uczestniczyły w nich ponad 50 osób. Ks. Hlubek akcentował w rozważaniach właściwy dla chrześcijanina stan, czyli człowieka będącego ciągle w drodze. Droga uczestników prowadziła tym razem od trudu praktyk religijnych, np. w postaci liturgii godzin czy modlitwy różańcowej, do prób szukania światła dla swojej wiary w Eucharystii i w Listach św. Pawła. Podkreślona została zasadnicza rola Eucharystii. Jednak i tu człowiek znajduje się w drodze między sporadycznym bądź regularnym spełnianiem „obowiązku nabożnego uczestniczenia” a wchodzeniem w istotę uobecnienia ofiary Chrystusa. Wiara jest ciągłym wyborem i mocowaniem się z niedowiarstwem. Szukaniem światła pomagającego widzieć stale na

nowo to, co wydaje się być znane. Tradycją jesiennych rekolekcji jest nabożeństwo Drogi Światła. Tym razem rozważania oparte były na czterestu listach Pawłowych. **pg**



Jesiennie rekolekcje Stowarzyszenia Rodzin Katolickich głosił ks. Herbert Hlubek

Śluby zakonne w Taciszowie

Profesjonalni kamilianie

Po rocznym nowicjacie złożyli swoje pierwsze śluby zakonne.

Uroczystość odbyła się 8 września w kościele kamilianów w Taciszowie.

Bartosz Moralewicz z Zabrze i Łukasz Nowakowski z Dzierżoniowa w diecezji świdnickiej przygotowawali się do tego dnia przez czas spędzony w nowicjacie w Taciszowie. Teraz rozpoczynają studia w seminarium kamiliańskim w Warszawie. Swoje pierwsze śluby złożyli na rok. Ślubowali posłuszeństwo, ubóstwo, czystość i służenie



Bartosz Moralewicz (z LEWEJ) i Łukasz Nowakowski złożyli swoje pierwsze śluby zakonne

chorym, również z narażeniem życia. O. Arkadiusz Nowak, prowincjał kamilianów w Polsce, zauważył, że dziś – dzięki postępowi medycyny – z dosłowną realizacją tego ostatniego ślubu kamilianie w praktyce raczej się nie spotykają. Przygotowującym się do życia zakonnego wskazał przede wszystkim na zdobywanie kompetencji w pracy z chorymi. – Jesteście na początku drogi, na której macie się przygotować do tego, żebyście byli profesjonalnymi kamilianami i dobrymi, mądrymi księżmi. W tej pracy trzeba wyzbyć się pogardy dla człowieka, to znaczy wyzwolić się od jakichkolwiek uprzedzeń. A to bardzo trudne – powiedział o. Nowak. Tego samego dnia swoje czasowe śluby odnowili również ci, którzy złożyli je w poprzednich latach. **mf**

Rusza roczny katechumenat

Przygotowanie do chrztu

Chrzest nie zawsze jest decyzją rodziców, czasem podejmuje się ją już samodzielnie w dorosłym życiu. W październiku rozpoczyna się w Gliwicach kolejny cykl przygotowań w ramach katechumenatu.

To propozycja dla osób nieochrzczonych, poszukujących Boga i wspólnoty Kościoła. W ramach rocznego katechumenatu uczestnicy przygotowują się do przyjęcia sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego, czyli chrztu, Eucharystii i bierzmowania. Spotkania będą odbywały się raz w tygodniu, w niedzielę o godz. 16.00, w parafii Chrystusa Króla w Gliwicach (w domu

katechetycznym). Prowadzić je będą ks. Krystian Piechaczek, dyrektor wydziału duszpasterskiego kurii diecezjalnej w Gliwicach i ks. Artur Sepiolo, proboszcz parafii Chrystusa Króla i dyrektor Szkoły Nowej Ewangelizacji w Gliwicach.

Pierwsze spotkanie odbędzie się 5 października o godz. 16.00. Zainteresowani mogą zgłaszać się do wydziału duszpasterskiego kurii w Gliwicach (tel. 032 230 71 42), e-mail: kskrystian@kuria.gliwice.pl lub do parafii Chrystusa Króla w Gliwicach (ul. Okrzei 31, tel. 032 231 52 72). ■



Katechumeni przyjmą chrzest w katedrze podczas uroczystości Wigilii Paschalnej

Koncert ewangelizacyjny na rynku w Bytomiu

Zapytaj, dlaczego

„Koncertowo” świadczyli o miłości Jezusa. 13 września na bytomskim rynku odbyła się ewangelizacja zorganizowana przez o. Rafała Koguta, proboszcza parafii św. Wojciecha.

Pojawił się korowód ewangelizatorów w koszulkach z intrygującym napisem: „Wierzę. Zapytaj, dlaczego”. Tak rozpoczynali dialog ze spotykanymi osobami. – Doświadczylimy bardzo życzliwego odbioru. Młodzi przyjmowali Pana Jezusa do swojego serca. Wspólnie modliliśmy się – mówila ewangelizująca Agata Mróz.

Następnie rozpoczął się koncert zespołu Full Power Spirit, który w stylu hiphopowym świadczył o miłości Jezusa. – Cieszę się, że taka akcja została zorganizowana, bo do młodych trzeba przemawiać ich językiem. A zwłaszcza przez muzykę – zauważyła obecna na

koncercie Basia. Na zakończenie wystąpił i grał do późnego wieczora Maleo Reggae Rockers.

Magdalena Kowal



Na scenie wystąpił Full Power Spirit

Katedralny Chór Chłopięcy zaprasza

Czekają na nowych chórzystów

Katedralny Chór Chłopięcy rozpoczyna kolejny rok pracy. Wznowił już swoje próby i **zaprasza wszystkich chętnych, którzy chcieliby dołączyć do zespołu.**

Od listopada ubiegłego roku dyrygentem chóru jest Tomasz Paweł Sadownik, a opiekunem ks. Adam Kozak. Repertuar stale jest poszerzany, obejmuje przede wszystkim muzykę sakralną. Składają się na niego utwory różnych epok, również bardziej współczesne, np. z kręgu muzyki gospel.

Zespół występuje w poszerzonym składzie, jako chór chłopięco-męski. Należać więc do niego mogą chłopcy w wieku od 7 lat, ale

również gimnazjaliści i licealiści. Nie jest wymagana umiejętność czytania nut, wszystkiego można nauczyć się w trakcie pracy. Przesłuchania dla kandydatów do chóru odbędą się 22 września (poniedziałek) w godzinach pracy zespołu. Próby chóru odbywają się w każdy poniedziałek i środę w godzinach od 16:30 do 18:00 w sali Centrum Edukacyjnego im. Jana Pawła II (obok gliwickiej katedry).



Chór katedralny poszerza swój skład, zaprasza młodszych i starszych kandydatów

Kursy języka niesłyszących

Naucz się migać!

W szpitalach, urzędach, sądach, na policji... mają problemy z porozumiewaniem się. Stąd coraz więcej osób uczy się języka migowego.

Tea swego rodzaju moda ma dość konkretne wytłumaczenie – możliwość zatrudnienia w różnych instytucjach, w których znajomość języka niesłyszących jest wymagana. Przy zatrudnieniu czasem może się to okazać decydującym atutem.

Katolicka Misja dla Niesłyszących, stowarzyszenie powstałe w celu wspomagania działań duszpasterstwa osób głuchych w diecezji gliwickiej, organizuje kursy języka migowego, które realizowane są w kilku programach. Język migowy dla nauczycieli obejmuje 4 stopnie po 105 godzin dydaktycznych. Kurs umożliwia posługiwanie się systemem językowo-migowym w nauczaniu dzieci i młodzieży niesłyszącej. Materiał obejmuje łącznie około 2000 znaków migowych.

Język migowy dla pracowników służb społecznych realizowany jest w 3 stopniach po 60



Jan Nykiel, były prezes Polskiego Związku Głuchych w Zabrze, zna problemy osób niesłyszących przy załatwianiu spraw urzędowych

godzin dydaktycznych. Kurs przygotowuje do komunikacji z dorosłą osobą niesłyszącą w życiu codziennym oraz przy załatwianiu spraw urzędowych. Materiał trzech stopni obejmuje ok. 1000 znaków migowych. Język migowy dla pracowników służby zdrowia to 2 stopnie po 60 godzin dydaktycznych. Materiał obejmuje ok. 600 znaków migowych.

– Kursy prowadzone przez wykwalifikowaną kadrę wy-

kładowców i tłumaczy języka migowego odbywają się w Bytomiu, Tarnowskich Górach i Zabrze – mówi ks. Grzegorz Sokalski, diecezjalny duszpasterz niesłyszących. – Cena, w zależności od rodzaju kursu, waha się od 6 do 8 zł za godzinę zajęć. W ramach opłaty za kurs uczestnicy otrzymują bezpłatnie podręczniki i materiały multimedialne.

Spotkania organizacyjne dla kandydatów na I stopień kursów odbędą się:

– w Bytomiu, w siedzibie Katolickiej Misji dla Niesłyszących, ul. K. Miarki 16/19 (w pobliżu Opery Śląskiej), kurs dla pracowników służb społecznych – wtorek, 30 września, godz. 19.00, kurs dla nauczycieli – czwartek, 25 września, godz. 18.00, kurs dla pracowników służby zdrowia – środa, 24 września, godz. 19.00;

– w Tarnowskich Górach, w salkach przy parafii Matki Bożej Królowej Pokoju, ul. Powstańców Śląskich 2, kurs dla pracowników służb społecznych, spotkanie dla chętnych w poniedziałek 22 września o godz. 19.00;

– w Zabrze, w Zespole Szkół Specjalnych nr 42, ul. Sienkiewicza 43 – dla kandydatów na wszystkie rodzaje kursów, spotkanie organizacyjne w czwartek, 9 października, godz. 17.00.

Katolicka Misja dla Niesłyszących posiada status niepublicznej placówki doskonalenia nauczycieli oraz wpis do rejestru instytucji szkoleniowych Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach.

Wierny czytelnik

„Gość” z jednego kiosku

Szymon Dylus
od około trzydziestu
lat kupuje „Gościa”
w jednym i tym
samym kiosku.

W tym kiosku panie zostawiały mi „Gościa” już przed stanem wojennym, a wiadomo, jakie to były czasy. Dlatego z sentymentu nadal go tu kupuję – mówi Dylus. Do kiosku przy ul. Pogodnej kiedyś miał po drodze z pracy, teraz wybiera się specjalnie, mimo że mieszka obok kościoła, a bliżej domu ma jeszcze kilka innych punktów sprzedaży. Uważa jednak, że 600 m spaceru dobrze mu robi i pielęgnuje ten zwyczaj.

Krystyna Boch, która tyle lat troszczyła się, żeby panu Dylusowi nie brakło gazety, dziś jest już na emeryturze, ale pomaga



Krystyna Boch dla Szymona Dylusa chowała „Gościa” pod ladą

swojej bratowej, która przejęła interes. Dawne lata wspomina jako ciężkie. – „Gościa”

przychodziło niewiele egzemplarzy i chowaliśmy go pod ladą. Zresztą to były czasy, gdy

wszystkiego było mało. Potem dla stałych klientów były już teczki. Więc jak ktoś regularnie kupował gazety, nie musiał się martwić, że mu ich zabraknie – mówi.

Szymon Dylus wspomina, że najtrudniej było o „Gościa” w okresie świąteczno-noworocznym, gdy wydawany był specjalny numer, a w parafii tygodnik nie był jeszcze rozprowadzany.

Jak się gazeta zmieniała? – Teraz „Gość Niedzielny” wygląda całkiem inaczej, przecież kiedyś to były tylko cztery strony – mówi Dylus. – Papier był fatalny, małe czcionki, ale dobrze się czytało, bo było bardzo dużo wykropkowań z powodu cenzury – żartuje. Chwali nas też jak może: – „Gość” mi się podoba, wiem, że ludzie doceniają profesjonalnie zrobioną szatę graficzną. A treść zawsze była i jest ciekawa – mówi. **k.c.**

Wspomnienie o ks. inf. Michale Lewku

Patrzył szeroko na świat

Należał do najbardziej znanych tarnogórskich proboszczów. **21 września mija 130. rocznica urodzin ks. inf. Michała Lewka.**

Miałem szczęście znać go osobiście. Był z pewnością człowiekiem nieprzeciętnym – prawym, pracowitym, bardzo zdyscyplinowanym. Na Kościół, ludzi i świat patrzył szeroko i dalekowzrocznie.

Największą część swojego życia spędził jako proboszcz w Tarnowskich Górach. W parafii Świętych Apostoła Piotra i Pawła pracował z wielkim poświęceniem przez 44 lata, najdłużej spośród dotychczasowych jej proboszczów. Obdarzony był wspaniałym zmysłem organizatorskim i niepożytą energią. W swoich poczynaniach był, jak na owe czasy,



twórczy i nowatorski. Oprócz zwyczajnej posługi kapłańskiej, wiele uwagi poświęcał katechizacji i oświacie w ogóle.

Rzetelny badacz dziejów Tarnowskich Gór, szczególnie okresu międzywojennego, nie może pominąć osoby tego duchownego, czołowego działacza tamtych lat, zarówno w skali lokalnej, jak i całego Śląska. Ks. dr Michał Lewek był wytrawnym duszpasterzem, energicznym społecznikiem, bystrym publicystą i sumiennym kapłanem. Swoją wiedzę i bogate doświadczenie – zdobywane w ciągu długoletniej pracy wśród robotników, górników, hutników i kolejarzy – przekazywał młodym pokoleniom kapłanów, zwłaszcza swoim księżom współpracownikom.

Cieszył się poważaniem i szacunkiem parafian i władz duchownych. Pogrzeb ks. Michała Lewka, zmarłego 7 lipca 1967 roku, stał się prawdziwą manifestacją. Wzięły w nim udział – oprócz wielu duchownych z biskupami śląskimi na czele – wielkie rzesze ludzi z miasta i całej okolicy.

Społeczeństwo tarnogórskie nazwało jego imieniem jedną z ulic miasta. 20 września 1997 roku, w 30. rocznicę śmierci, na zewnętrznej ścianie kościoła Świętych Apostołów Piotra i Pawła wmurowano wykonane w brązie popiersie ks. Lewka. Ks. inf. Michał Lewek przeżył 89 lat, aż 63 lata w kapłaństwie. Spoczywa w zbiorowej mogile dla księży na tarnogórskim cmentarzu przy kościele św. Anny.

Ks. Herbert Jezierski

Niewiele jest w kraju szpitali cieszących się tak dobrą opinią. Ten od wielu lat plasuje się **w czołówkach rankingów placówek medycznych w Polsce.**

tekst i zdjęcia

ADAM SOSNOWSKI

Radio Plus Gliwice

Rehabilitacja

„Repty”

Zlokalizowany jest w samym środku zabytkowego parku, wśród zielonych alejek i wyjątkowych, dziewiętnastowiecznych buków. Każdego roku leczy około 8 tys. chorych. Pomaga niepełnosprawnym odzyskać nadzieję, daje szansę na nowe, lepsze życie. Górnośląskie

Centrum Rehabilitacji „Repty” (GCR) w Tarnowskich Górach to szpital znany nie tylko w kraju, ale także poza jego granicami.

Dwa lata temu Centrum obchodziło 45-lecie swojej działalności. Przez te wszystkie lata szpital zbierał doświadczenia i dostosowywał się do zmieniających się realiów. Dziś to jedna z najlepiej zarządzanych tego typu placówek w kraju. Jej głównym zadaniem jest rehabilitacja niepełnosprawnych, którzy przeżyli ciężkie choroby.

Szansa na nowe życie

W pierwszej fazie działalności szpitala, jako najważniejszego na Śląsku centrum rehabilitacyjnego, jego pacjentami byli przede wszystkim pracownicy przemysłu ciężkiego. – W latach 60. i 70. głównym przeznaczeniem szpitala była rehabilitacja pourazowa związana

z działającym w regionie przemysłem. Dziś stanowią istotne ogniwo w życiu chorych, którzy przeszli najpoważniejsze schorzenia cywilizacyjne. W naszym szpitalu realizowana jest wczesna, poszpitalna rehabilitacja lecznicza. W momencie, gdy chory zostanie uratowany, często wydarty śmierci, zoperowany i jego stan jest stabilny, pojawia się problem jakości jego dalszego życia – podkreśla dr n. med. Krystian Oleszczyk, dyrektor Górnośląskiego Centrum Rehabilitacji „Repty”. Obecnie w szpitalu działa 13 oddziałów rehabilitacyjnych, w tym: neurologiczny, kardiologiczny i urazowo-ortopedyczny. – Obecnie mamy do czynienia głównie ze schorzeniami układu krążenia. Udarami, zawałami serca... Wcześniej były to przede wszystkim skutki wypadków i rozległe urazy – dodaje doktor



Centrum otoczone jest parkiem o niezwykłych walorach klimatycznych

Dodawanie la

Rozmowa z **dr. n. med. Krystianem Oleszczykiem**, dyrektorem Górnośląskiego Centrum Rehabilitacji „Repty” w Tarnowskich Górach.



ADAM SOSNOWSKI: Na czym polega istota rehabilitacji?

KRYSTIAN OLESZCZYK: – Rehabilitacja to przywrócenie nadziei na lepsze życie tym, którzy przeżyli bardzo ciężkie choroby. Mogę tu powołać się na słowa,

które usłyszałem podczas pobytu w jednym z ośrodków rehabilitacyjnych w Nowym Jorku, a mianowicie: medycyna ostra dodaje

znane są w całej Polsce

– powrót nadziei

Oleszczyk. W dbałość o pacjentów zaangażowany jest wykwalifikowany personel. Nie bez znaczenia są też działania administracji, dzięki którym szpital funkcjonuje sprawnie i dobrze.

W przepięknym otoczeniu

Ze względu na nasadzenia drzewostanu typowo bukowego, w parku repeckim wokół szpitala wytwarzają się wyjątkowe walory klimatyczne, przez mieszkańców nazywane mikroklimatem. – Prof. Celiński, znany przyrodnik i leśnik, który przyjeżdżał do GCR „Repty” na kurację przez ponad 20 lat, rozpoznał walory przyrodnicze parku i to on potwierdził fakt, że buki – tak licznie tu rosnące – powodują ten swoisty mikroklimat. W swoim opracowaniu poświęconym temu miejscu napisał, że gęsta i zwarta



Obecnie najczęściej rehabilitowane są tu osoby po ciężkich chorobach związanych z układem krążenia

otulina, którą tworzą buki o wysokości ponad 35 metrów, powoduje wydzielanie bardzo dużej ilości tlenu. Profesor zalecał pacjentom

częste spacerunki po parku w celu dotlenienia organizmu – tłumaczy Kornelia Kowalczyk, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach.

Aktywność fizyczna na pewno przyspiesza rehabilitację, a otoczenie lasu pozytywnie wpływa na człowieka. – Ludzie powinni chodzić do lasu, ponieważ jest to jedno z siedlisk, w którym najlepiej się czujemy, najlepiej odpoczywamy.

tom życia

życiu lat, a rehabilitacja dodaje latom życia. To bardzo ważne, by pacjenci odzyskali, na ile to możliwe, jak największą sprawność w życiu zawodowym, prywatnym i społecznym.

Szpital cieszy się bardzo dobrą opinią w całym kraju. Dlaczego?

– Dobra opinia, którą możemy się pochwalić, to efekt złożony. Działa u nas 13 oddziałów rehabilitacyjnych, to bardzo dużo. Samych łóżek mamy ponad pół tysiąca – to bezprecedensowy rekord Polski. Mamy też odpowiednio wykształcony personel, a w rehabilitacji działanie zespołowe to warunek podstawowy. W centrum działają wyspecjalizowane gabinety lekarskie. Posiadamy system

diagnostyczny, dzięki któremu możemy zaplanować cały proces skutecznej rehabilitacji. Spełniamy wszelkie wymogi organizacyjno-prawne, które gwarantują dobrą jakość usług świadczonych przez szpital.

GCR „Repty” to szpital przeznaczony wyłącznie dla osób dorosłych...

– Były czas w historii ośrodka, że zajmowaliśmy się także rehabilitacją najmłodszych pacjentów. Specyfika leczenia dzieci znacznie różni się od rehabilitacji dorosłych. W województwie śląskim jest kilka placówek, które pomagają dzieciom, nie widzę potrzeby, by ten fakt zmieniać. Dzięki temu w 100 proc. możemy w naszej działalności poświęcić się leczeniu dorosłych. ■

Mamy kontakt ze zdrową jonizacją powietrza – mówi doktor Oleszczyk. Utrzymanie parku nie należy do spraw łatwych. Jego dobry wygląd to wynik współpracy pomiędzy Urzędem Miasta w Tarnowskich Górach, GCR „Repty” oraz Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. – W parku jest ponad 180 pomników przyrody, czyli drzew o wyjątkowych właściwościach i wyjątkowej historii. Usuwa się jedynie drzewa zniszczone przez silne wichury, które w naszym regionie są coraz częstsze. Co roku nasadzamy nowe. Najstarsze okazy mają od 150 do 200 lat. Plany nasadzeń są zatwierdzane i omawiane z fachowcami. Średnio w roku sadzimy około 2 tys. drzew i krzewów. Te najstarsze okazy pojawiły się tu bardzo dawno. Głównie są to drzewa sprowadzane z Ameryki Północnej, USA i Kanady – podkreśla Waldemar Musioł, zastępca dyrektora ds. administracyjnych w GCR „Repty”, który w dbałości o park podkreśla też zasługi szkół oraz Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej. ■



Rehabilitacja to działanie zespołowe, podkreślają w centrum. Pacjentom pomagają tu przywrócić sprawność różnego rodzaju specjaliści



Biała niedziela zostanie zorganizowana przy Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrze

Światowy Dzień Serca w Zabrze

Przyjdź i zbadaj się

Będzie można wykonać bezpłatnie badania, skorzystać ze specjalistycznej konsultacji, poznać zasady zdrowego stylu życia. **28 września Śląskie Centrum Chorób Serca w Zabrze zaprasza na tzw. białą niedzielę.**

Spotkanie, przygotowane z myślą o profilaktyce chorób układu krążenia i cukrzycy, zostanie zorganizowane z okazji

Światowego Dnia Serca. Będzie trwało od godz. 9.00 do 13.00. W tym czasie można skorzystać z porad dietetyka, kardiologa, rehabilitanta i psychologa. A także zmierzyć ciśnienie, zbadać poziom cholesterolu i cukru we krwi, wykonać EKG, spirometrię, wyznaczyć wskaźnik BMI. Wszystkie badania i konsultacje są bezpłatne. Na badania należy przyjść na czczo, czyli przynajmniej 6 godzin po ostatnim posiłku. Trzeba też pamiętać o zażyciu przyjmowanych regularnie leków, ale popić je tylko wodą. Organizatorzy zaplanowali też szkolenia z pierwszej pomocy, pokazy ćwiczeń fizycznych oraz kuchni dietetycznej. ■

Odpust w ośrodku w Rusinowicach

Potrzeby ciągle są duże

Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjny w Rusinowicach zaprasza 28 września na odpust św. Rafała Archanioła. W tym roku uroczystość odbędzie się półtora miesiąca po przejściu w tym miejscu trąby powietrznej.

To będzie czas dziękowania za ocalenie ośrodka, a jednocześnie prośby, bo zniszczenia ciągle wymagają wiele pracy i pieniędzy. Spotkanie w ośrodku w Rusinowicach rozpoczyna się o godz. 14.30 i potrwa do wieczora (zakończenie – jak zawsze – wspólnym Apielem Jasnogórskim). Suma odpustowa, której przewodniczył będzie bp Gerard Kusz, odprawiona zostanie o godz. 15.00. W czasie Mszy



Mozaika, która znajduje się w kaplicy ośrodka w Rusinowicach

św. dzieci będą zbierały ofiarę na usunięcie szkód w ośrodku, które spowodowała nawałnica. Oprawę muzyczną liturgii przygotowuje oraz z koncertem przed i po Mszy wystąpi zespół dziecięcy z Łodzi „Mały chór wielkich serc”.

Jak co roku uczestnicy turnusu rehabilitacyjnego przygotowują przedstawienie teatralne. Tym razem zatytułowane będzie „Drogocenny kruszec”, bo opowiedzą w nim o wartości soli, ponieważ właśnie kończy się w ośrodku budowa groty solnej. W czasie festynu na scenie będzie można zobaczyć różne gatunki tańca: irlandzki (Zespół Salake z Gliwic), flamenco, breakdance. Gwiazdą wieczoru tym razem będzie Andrzej Rosiewicz. ■

zapowiedzi

Dożynki wojewódzkie

21 września, godz. 13.30 – Msza w kościele parafialnym w Stanicy pod przewodnictwem bp. Gerarda Kusza.

Eucharystie w intencji uzdrowienia

24 września, godz. 19.00, kościół Chrystusa Króla w Świerklańcu;

25 września, godz. 18.30, kościół Chrystusa Króla w Gliwicach;

26 września, godz. 19.00, parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Koszęcinie.

KIK w Gliwicach

zaprasza na pierwsze spotkanie po wakacjach, które odbędzie **24 września** w kaplicy św. Jadwigi w parafii Wszystkich Świętych. Godz. 18.05 – nieszpory, godz. 18.30 – Msza z homilią.

Muzyka na Rozbarku

25 września, godz. 19.00, parafia św. Jacka w Bytomiu (dom parafialny), koncert „Modlitwy operowe” – Jolanta Kremer (sopran) i Arkadiusz Dołęga (tenor) z Gliwickiego Teatru Muzycznego.

Rekolekcje KIK-u

26–28 września, Kokoszyce, prowadzi ks. Herbert Hlubek. Informacje i zgłoszenia: Zofia Adamska, tel. 032 707 65 73.

Festiwal organowy w Zabrze

27 września, kościół św. Jadwigi, godz. 19.00 – Zygmunt Kliks (puzon), Zabrze; Waldemar Krawiec, Zabrze.

725-lecie kościołka

28 września, godz. 11.00 – Msza św. w parafii w Żernicy pod przewodnictwem bp. Gerarda Kusza.

Relikwie bł. Matki Teresy z Kalkuty

28 września, parafia św. Jacka w Gliwicach-Sośnicy, wprowadzenie relikwii bł. Matki Teresy. Msza św. o godz. 9.00, po kolejnych Mszach – możliwość uczczenia relikwii.

Muzyka w Starym Opactwie

28 września, godz. 17.00, sanktuarium Matki Bożej w Rudach – wystąpią Brygida Tomala (organy), Klaudia Romek (sopran) i chór par. św. Anny w Babicach. ■